

Wycofanie wojsk? Siły rosyjskie u granic Ukrainy

Andrzej Wilk

22 kwietnia na poligonach na Krymie i okolicznych akwenach miał miejsce końcowy etap tzw. fazy aktywnej sprawdzianu gotowości bojowej Południowego Okręgu Wojskowego i Zachodniego Okręgu Wojskowego (OW). W to ostatnie przedsięwzięcie zaangażowano łącznie 10 tys. żołnierzy, 1,2 tys. sztuk ciężkiego uzbrojenia i sprzętu wojskowego, ponad 40 okrętów i 20 jednostek zabezpieczenia. Stanowiło to ok. 10% całości sił rozwiniętych do działań w ramach prowadzonego od końca marca tzw. niezapowiedzianego sprawdzianu gotowości Sił Zbrojnych FR w regionach graniczących z Ukrainą i na terytoriach okupowanych.

Tego samego dnia minister obrony FR Siergiej Szojgu poinformował, że 23 kwietnia rozpocznie się wycofywanie zaangażowanych w sprawdzian pododdziałów do miejsc stałej dyslokacji. W następnych dniach z Krymu wycofano batalionowe grupy taktyczne Wojsk Powietrznodesantowych (76. Dywizji Desantowo-Szturmowej i 98. Dywizji Powietrznodesantowej Zachodniego OW oraz 7. Dywizji Desantowo-Szturmowej Południowego OW) i 58. Armii Ogólnowojskowej (AO; Południowego OW), a także ok. 50 samolotów i śmigłowców 4. Armii Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej (Południowego OW). Do baz powróciło także 20 okrętów Floty Czarnomorskiej.

Z jednostek rozwiniętych poza Krymem do miejsc stałej dyslokacji powracają także żołnierze batalionowych grup taktycznych 41. AO (z Centralnego OW), przy czym – jak zaznaczył Szojgu – w polowych parkach maszyn na poligonie Pogonowo w obwodzie woroneskim pozostanie ich uzbrojenie i sprzęt wojskowy. Powodem ma być ich planowany udział w ćwiczeniach Zapad-2021. Pierwsze składy z wracającymi z ćwiczeń pododdziałami dotarły do jednostek 26 kwietnia, a całkowity powrót do koszar ma się zakończyć do 1 maja.

Również 26 kwietnia dziennik „Izwestija” rozpowszechnił przekazaną przez Ministerstwo Obrony FR informację o przystąpieniu do formowania w składzie 8. AO (Południowego OW) drugiego dużego związku taktycznego – 20. Dywizji Zmechanizowanej (DZ). 27 kwietnia minister Szojgu – występujący na posiedzeniu ministrów obrony Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym WNP w Duszanbe – określił zaś podejmowane przez Rosję działania na niwie militarnej jako konieczną odpowiedź na rzekomą agresywność wojskową NATO i rozbudowę sił Sojuszu na jego wschodniej flance.

Komentarz

- Określanie w mediach ruchów wojsk rosyjskich po zakończeniu sprawdzianu gotowości bojowej mianem wycofania należy uznać za co najmniej nieprecyzyjne. Rzeczywisty odwrót od granicy z Ukrainą dotyczy ok. 10% całości sił rozwiniętych tam i na terytoriach

okupowanych (przede wszystkim na Krymie) w ramach ww. sprawdzianu. W pobliżu ukraińskich granic i na Krymie pozostaje nadal 90% potencjału, gdyż są to miejsca ich stałej dyslokacji. W przypadku pierwszorzutowych formacji uderzeniowych 150. DZ z 8. AO oraz 3. DZ i 144. DZ z 20. AO (Zachodniego OW) znajdują się one ok. 50 km od granicy Ukrainy. Z tego też względu pojęcie „wycofanie wojsk” należy traktować wyłącznie jak element działań informacyjnych, mający na celu obniżenie napięcia, a nie jako rzeczywiste posunięcie militarne. W ukształtowanej po 2014 r. sytuacji militarnej w regionie można co najwyżej mówić o obniżeniu stopnia gotowości bojowej, a liczebność zgrupowania Sił Zbrojnych FR na kierunku ukraińskim i terytoriach okupowanych (wraz z siłami tzw. separatystów) utrzymuje się na poziomie ok. 150 tys. żołnierzy.

- Za czynnik wskazujący, że Rosja nadal zamierza wykorzystywać – tworzone przez nią – napięcie militarne na granicy z Ukrainą, należy uznać pozostawienie w połowych parkach maszyn w obwodzie woroneskim wyposażenia przerzuconych tam w ramach sprawdzianu pododdziałów 41. AO. W skali całego sprawdzianu zgrupowanie delegowane przez Centralny OW nie było znaczące (najwyżej 4 tys. żołnierzy), jednak zaangażowanie jednostek z Syberii okazało się istotne w prowadzonej równolegle wojnie informacyjnej. Należy przyjąć, że będzie także wykorzystywane w najbliższych miesiącach – zależnie od bieżących potrzeb – nie tylko w związku z planowanymi na wrzesień br. ćwiczeniami Zapad-2021. Z wojskowego punktu widzenia skryty przerzut z Syberii żołnierzy – biorąc pod uwagę, że ich uzbrojenie jest już zmagazynowane na miejscu – nie stanowi problemu. Nie można także wykluczyć, że w ramach przygotowań do ćwiczeń Zapad-2021 do zachodnich regionów Rosji trafią dodatkowe batalionowe grupy taktyczne z Centralnego OW. Ich przerzut w ramach przedsięwzięć realizowanych przez armię rosyjską w letnim okresie szkolenia (zwłaszcza w lipcu i sierpniu) będzie zdecydowanie łatwiejszy i trudniej zauważalny.
- Rozpoczęcie formowania we wschodniej części obszaru odpowiedzialności 8. AO (Wołgograd–Kamyszyn) 20. Dywizji Zmechanizowanej należy uznać za wieńczące proces tworzenia tego związku operacyjnego (tzn. 8. AO). Biorąc pod uwagę, że nowa dywizja powstanie na bazie istniejącej 20. Brygady Zmechanizowanej (Wołgograd), rzeczywisty potencjał uderzeniowy 8. AO zwiększy się o 3 jednostki szczebla pułku/brygady (po rozwinięciu łącznie 12 dodatkowych batalionowych grup taktycznych) i pułk artylerii. Ułatwieniem przy formowaniu 20. DZ będzie przekazanie do jej dyspozycji obiektów garnizonu w Kamyszynie (dyslokowana tam dotychczas 56. Brygada Desantowo-Szturmowa wejdzie – jako kolejny pułk – w skład 7. Dywizji Desantowo-Szturmowej i zostanie rozmieszczona w Teodozji na Krymie). Formowanie 20. DZ stanowi kolejne podkreślenie rangi europejskiego teatru działań wojennych w rosyjskim planowaniu strategicznym. Nowa dywizja 8. AO będzie dziewiątą dywizją ogólnowojskową powstałą na kierunku zachodnim od rozpoczęcia rozbudowy Sił Zbrojnych FR w 2013 r. W tym samym czasie na kierunku wschodnim sformowano zaledwie jeden związek taktyczny tego szczebla.
- Nagłośnienie sprawdzianu gotowości bojowej Sił Zbrojnych FR, szczególnie tych jego aspektów, które bezpośrednio doprowadziły do zaognienia relacji Rosji z Zachodem, stanowi część prowadzonej od ponad dekady operacji informacyjnej. W jej ramach Moskwa stara się przedstawić własne działania wojskowe jako przedsięwzięcia o

charakterze defensywnym, wymuszone rzekomym wzrostem obecności militarnej i wrogiej aktywności NATO u granic kraju. W ostatnich wystąpieniach ministra Szojgu oraz innych przedstawicieli najwyższych władz państwowych rolę pierwszoplanowego zagrożenia militarnego FR przypisano ćwiczeniom Defender Europe 2021. Mimo że w odróżnieniu od analogicznego przedsięwzięcia w 2020 r. skupiają się one przede wszystkim w południowej części kontynentu, w optyce rosyjskiej bezpośrednio zagrożenie militarne stanowi jakakolwiek sojusznicza (w rozumieniu: amerykańska) aktywność wojskowa w Europie. Należy przyjąć, że niezależnie od jej skali i charakteru zostanie ona wykorzystana do uzasadnienia działań armii FR na kontynencie w tzw. letnim okresie szkolenia (rozpoczynającym się 1 czerwca), w tym szczególnie ćwiczeń Zapad-2021.